

Ukochany Kraj, Umiłowany Kraj 2005-08-05 (23:15) O.K.O.

5 Sierpnia 2005

Piszę ten tekst jako pierwszy oficjalnie zarejestrowany kandydat na Prezydenta RP. Jestem kandydatem z ramienia Ogólnopolskiej Koalicji Obywatelskiej, która zdołała w krótkim czasie zebrać ponad 260,000 podpisów poparcia. Cieszę się że zdobyłem tak duże zaufanie i poparcie. Jestem wdzięczny wszystkim Rodakom, którzy dali mi tak wiele podpisów poparcia niezbędnych do rejestracji mojej kandydatury.

Moi sympatycy niecierpliwia się, że do tej pory nie prowadzę ostrej kampanii wyborczej. Ludzie powinni zrozumieć, że nie dysponujemy tak ogromnymi funduszami, jak wielkie partie polityczne w Sejmie, które otrzymały ze Skarbu Państwa zwroty wielu kosztów poniesionych w poprzednich wyborach.

Mamy trochę pieniędzy i nadzieję że uzyskamy więcej od naszych wyborców, których interes reprezentujemy. O.K.O. i ja usilnie pracujemy nad wydaniem pierwszego numeru nieodpłatnej gazety "Podziemnej", która będzie rozprowadzana po całym kraju. Są również przygotowywane programy telewizyjne, plakaty oraz ulotki. Jeśli dostaniemy więcej pieniędzy od naszych sponsorów, dokładnie wiemy na co je przeznaczyć, aby skutecznie wygrać te wybory.

Nie potrzeba nam za wiele pieniędzy, ponieważ moralna słuszność jest po naszej stronie. Znowu mamy sytuację My i Oni, tak, jakby nic się nigdy nie zmieniło od lat. Są tylko inne kolory ugrupowań politycznych, które jak kameleony dostosowały się do nowej sytuacji aby na szachownicy wyborczej ustawić formację szach-mat. Jestem pełen nadziei, że nasz ruch da sobie radę w nierównej walce z tym fałszem. Uważam, że Polacy już się nie pozwolą oszukać przez tych samych ludzi, ich gładką mowę, nowe szaty czy też obietnice gruszek na wierzbie. Najwyższy czas aby otwarcie powiedzieć że Polska przez 15 lat była rządzona korupcyjnie przez grupę ignorantów bez żadnej wizji rozwoju. Teraz dzięki rejestracji, nareszcie mogę przedstawić własną wizję rozwoju Polski.

Mam dzisiaj przed sobą mój kochany Kraj biedny i zmęczony wieloletnim wyzyskiem ale nadal piękny i dumny ze swej historii. Chciałbym aby mój umiłowany kraj był pogodny i bezstresowy bo tylko w takim nastroju można zacząć odbudowę wydobywając się z biedy. Kiedy mówię, że zaraz po wyborach będzie lepiej, wroga prasa, która promuje moją opozycję krzyczy że jestem oszustem. Zapewniam Was Rodacy że będzie lepiej zaraz po wygranych wyborach bo lepiej człowiek czuje się we własnym domu. Obywatele mają prawo do ochrony przed niewidzialną ręką państwowego złodzieja, który jak wampir kradnie w nocy to, co obywatel wypracuje w ciągu dnia. Człowiek bez takiego niepokoju o swoje dobro czuje się lepiej bo jest wolny od zmory.

Nie patrzmy na to, jak media nęcą ludzi propagandą sukcesu. Tylko kilka procent Polaków jest bogatych, zdecydowana większość, tak jak w krajach Łatynoskich, stara się przetrwać do końca

miesiąca. Nie zapominajmy nigdy o tych, którzy cierpią na chorobę zwaną chronicznym bezrobociem. Musimy to bezrobocie szybko zlikwidować, bo to ludzie pracy a nie kapitał są wartością nadrzędną w naturze. Trzeba pomóc obywatelom znaleźć pracę, zgodnie z międzynarodowymi prawami człowieka. Choćby na kolanach, pójdę wszędzie o pomoc aby moi bezrobotni Rodacy mieli szansę na godne życie.

Wroga prasa stale mi zarzuca że nigdy nie miałem i nie mam programu dla Polski. Co więcej usilnie stara się wykazać że nie znam polskich realiów. Kiedy mówię że widzę las, nieprzyjaźni dziennikarze domagają się abym mówił o pojedynczych drzewach. Dzięki temu że tak wielka liczba Polaków dała mi podpisy poparcia będę teraz miał dostęp do radia i telewizji. Przedstawię mój "Nowy ład dla Polski". Wiem że były elektorat i nowy, który będzie na mnie głosował po raz pierwszy jest zainteresowany tym, co mam do powiedzenia w swojej kampanii wyborczej. Zdaję sobie sprawę z tego, że to co powiem na początku będzie bardzo ważne bo będziecie mnie uważnie słuchali. Starannie przygotowywałem się do tej chwili przez 10 lat.

Przyszłość Polski powinna zależeć nie tyle od polityków czy mass mediów ale od nas samych, ludzi wolnej i silnej woli. To nasza wola ma być motorem rozwoju. Dlatego powinniśmy stworzyć w naszym Kraju takie warunki, aby czuć się jak u siebie w domu. Aby Polska choć biedna, nie była okrutną macochą a naszą matką, która nas kocha i opiekuje się nami. Chcę, aby każdy urząd państwa i Narodowy Bank Polski pomagał a nie przeszkadzał ludziom w realizacji inicjatyw rozwoju.

Uważam, że każdy pracownik i każdy pracodawca powinien być przez Państwo Polskie szanowany i chroniony. Podstawą takiego ładu jest głos wyborczy każdego obywatela. W krajach demokratycznych ten, który głosuje jest panem a polityk przez niego wybrany ma mu wiernie służyć.

Mam nadzieję, że moje wieloletnie doświadczenie zdobyte za granicą zostanie uznane za pożyteczne dla Kraju. Nie ma mowy aby Polska wróciła do dyktatorskiego komunizmu, a więc jesteśmy zgodni że będziemy mieli w Polsce demokratyczny kapitalizm. Ale nie taki jaki gnębił Polaków przez ostatnie 15 lat. Tak złej demokracji i kapitalizmu nie ma na Zachodzie. Spędziłem wiele lat za granicą nie muszę czytać książek aby wiedzieć co można a czego nie można robić w nowoczesnym kraju demokracji kapitalistycznej. Większość ludzi w Polsce nigdy nie żyła na Zachodzie, gdzie prawa jednostki są chronione i jest wiele prawnych osłon przed drapieżnym kapitalizmem. Prawda jest taka że wysoko rozwinięte kraje Zachodu stykają się z socjalizmem ze względu na wierną służbę swoim obywatelom. Tak też powinno być w Polsce, bo inaczej nie możemy marzyć o żadnym rozwoju gospodarczym. System sprawiedliwości społecznej trzeba mieć w sobie, aby działać skutecznie wykorzystując duże doświadczenie. Wiem to, mając przykład Kanady, potrafię być silny i skuteczny aby tak etyczny plan wprowadzić w życie.

Właśnie dlatego między innymi liczę na pomoc Polonii, wśród której poznałem wielu doświadczonych ludzi, którzy mi mogą pomóc jako pracownicy Kancelarii Prezydenta. Oczywiście mam grupę wartościowych ludzi w Kraju, oddanych patriotów, którzy wkładając całe serce i rozum chcą pracować dla dobra Polski, niekoniecznie dla pieniędzy. Aby wprowadzić

“Nowy Ład” czeka nas wiele pracy. Zaangażujemy ludzi oddanych i skutecznych aby w krótkim czasie odnieść niezbędny sukces dla dobra naszych wyborców.

Wyborcy, jeszcze przed rozpoczęciem kampanii mają wiele pytań i niepokoją się o swoją przyszłość. Zapewniam że odpowiem na wszystkie pytania szczerze, nawet jeśli moje odpowiedzi nie będą mile widziane. Jeśli wygram dla Was te wybory czeka mnie ciężka praca umiętnego kierowania rozdronionym Sejmem w celu uzyskania optymalnego rozwoju gospodarczego Polski. Ze względu na powagę sytuacji pragnę się przedstawić takim jaki jestem. Chcę pokazać moje zalety i wady aby potem nie było rozczarowań i nieporozumień w czasie mozolnej pracy po wyborach.

Mam nadzieję, że podobnie jak w roku 1990 będę traktowany jako “swój człowiek”, człowiek który ma konkretny plan, serce i siłę aby go skutecznie wprowadzić w życie dla dobra wszystkich Polaków. Jeśli uda mi się wygrać te wybory będę Wam wiernie służył jako najwyższy urzędnik państwowy. Zrobię wszystko, aby Polacy nigdy więcej nie byli gnębieni i prześladowani we własnym Kraju.

Nasz “Ukochany Kraj, Umiłowany Kraj” znowu będzie wolny, pogodny i beztronski!

Stanisław Tymiński
Kandydat na Prezydenta RP
www.oko-tyminski.pl